

TRADYCJA ROBOTNICZA ZOBOWIĄDUJE

Kiedy wiosną 1951 roku na budowie Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego pojawili się pierwsi robotnicy, z przemysłowej mapy kraju zniknęła kolejna biała plama. Jak grzyby po deszczu powstały pierwsze hale. W tempie równym budowie zakładu, wznoszono budynki zaplecza socjalno-bytowo-kulturalnego. Rodziła się fabryka, a wokół niej nowe miasto. Wszystko to odbywało się z udziałem ludzi, których specyfika pracy przekształcała z roku na rok w brać robotniczą.

Moment pojawienia się pierwszych budowniczych na terenie przyszłej WSK, stał się początkiem żmudnej drogi kształtowania tradycji robotniczej. Jej historia sięga już

33 lat. Ludzi ją tworzących łączyła i łączy wspólnota interesów. Wspólnie od tylu lat, uczestniczyliśmy w narodzinach coraz to nowych typów śmigłowców, później — również motocykli.

Jako mieszkańcy miasta o 33-letniej tradycji robotniczej nie możemy zapomnieć o tym, że wspólnota interesów łączy nas również ze wszystkimi ludźmi pracy Warszawy, Wrocławia, Kielc czy Poznania. W kraju wiele jest miast i zakładów podobnych do naszego i ludzi podobnych do nas. Na co dzień naszą wspólnotę interesów wyrażamy, w mołodziej pracy, praca bowiem decyduje o znaczeniu narodów, pozycji państw i pomyślności osobistej ludzi. Obecne czasy wymagają od nas

więcej. Wymagają aktywnej postawy w procesie normalizacji życia społecznego, kontynuowania reform gospodarki i państwa, pomnożenia i umocnienia sił porozumienia narodowego. Partia, Związki Zawodowe, PRON i Samorząd Pracowniczy nie zrobią tego wszystkiego bez nas.

Wieloletnia tradycja robotnicza zobowiązuje nas również do solidaryzowania się z międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym, ze światowymi siłami, którym nie są obojętne losy świata, zwłaszcza teraz w sytuacji zaostrzających się sprzeczności między pracą a kapitałem, w warunkach narzucania światu przez imperializm polityki zbrojeń, konfrontacji i groźby wojny.

Koncepcja tzw. opcji zerowej, dążenie do rozmieszczenia nowych rodzajów broni nuklearnej średniego zasięgu w Europie Zachodniej — zaostrza niebezpieczeństwo konfliktu atomowego. Przed światem stawia się groźbę nuklearnej katastrofy. My stanowimy małą część jego całości. On mógłby się bez nas obejść, my bez niego — nie.

MIEDZYNARODOWE ŚWIĘTO PRACY — 1 MAJA, JEST WYJĄTKOWĄ I JEDYNĄ OKAZJĄ DO SYMBOLICZNEGO WYRAŻENIA NASZEJ JEDNOŚCI ZE WSZYSTKIMI LUDŹMI PRACY, KTÓRZY SVOJĄ ROLĘ W OBECNYM CZASIE PODEJMĄ TAK SAMO JAK MY. DO POTWIERDZENIA TEJ JEDNOŚCI ZOBOWIĄDUJE NAS 33-LETNIA TRADYCJA ROBOTNICZA.



Biblioteka w Świdniku

Program Świąt majowych

MIĘSKA AKADEMIA 1 MAJOWA. W części artystycznej wystąpi Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej — 28.04. 1983 r. — Kino „Lot” — godzina 17.00
ZBIÓRKA UCZESTNIKÓW POCHODU W DNIU 1 MAJA 1983 R. O GODZ. 9.30 PRZY UL. PRZODOWNIKÓW PRACY (OKOLICE ZST).

IMPREZY KULTURALNO - ROZRYWKOWE

- Koncert Orkiestry Dętej pod dyr. H. Maruszaka — 1.05.1983 r. — godzina 11.00 — Plac 25-lecia
- Występ Zespołu Dziecięcego Szkoły Podstawowej nr 2 1.05.1983 r. — godzina 11.45 — Plac 25-lecia

(Dokończenie na str. 4)



TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL - ŚWIDNIK”

Nr 17 (643)

29 kwietnia 1983 r.

Cena 2 zł

Uroczysty apel

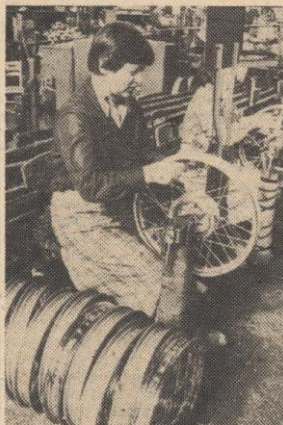
W czwartek 21 kwietnia br. inicjatywę TPPR uczniowie ZST zorganizowali uroczysty apel z okazji przypadających w tych dniach rocznic: 38 PODPISANIA UKŁADU O POMOCY, WZAJEMNEJ WSPÓŁPRACY I PRZYJAŹNI POMIĘDZY PRL I ZSRR oraz 113 ROCZNICY URODZIN WŁODZIMIERZA ILI-CZA LENINA. Na spotkaniu przybyli między innymi dyrektor ZST mgr inż. ANDRZEJ KRYGIER, sekretarz KZPZPR tow. JAN HARASIM, przewodniczący zarządu zakładowego TPPR, mgr ADAM BURY. O historii podpisania tego doniosłego aktu o obopólnych korzyściach z niego wynikających zapoznał zebranych uczniów klasy IIa TM-5 MAREK BIAŁY. Następnie uczeń tej samej klasy SŁAWOMIR KOWAL-

SKI przypomniał życiorys i działalność polityczną i społeczną wodza Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Udział w spotkaniu wzięli także przedstawiciele radzieckiego przemysłu lotniczego WŁODZIMIERZ T. ANDRIEJEW i ALEKSANDER S. OWIECZKIN, który pokrótce przypomniał historię przyjaźni Polsko-Radzieckiej, współpracy w dziedzinie gospodarczej, politycznej i kulturalnej ze szczególnym uwzględnieniem współpracy pomiędzy przemysłem lotniczym PRL i ZSRR. Mówił także o ciągle żywej idei Włodzimierza I. Lenina, jego udział w odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Apel zakończył występ szkolnego zespołu instrumentalno-wokalnego.

al

Pracą tworzymy lepsze jutro



Toś ty słońce tchnął w lutnię mą,
 że słońcem błyska!
 Dzięki tobie spokojnie śpią
 dzieci w kotłowniach.

To w tobie jak w żyznym cieple
 świat się zieleni.
 Dzięki tobie kupują meble
 narzeczeni.

Dzięki tobie w seminariach
 uczą się studenci wytrwali.
 Dzięki tobie spokojnie na koźle
 dorożkarz fajkę pali.

Dzięki tobie na kolanach babki
 mruczy malutki kotek.
 Szafarz myśli pogodnych
 jak kwiatki,
 opiekunie bibliotek!

Nie trwoż się, twym oliwnym listkom
 nie nie zrobią wrogowie.
 Bo talent, praca i wszystko —
 tobie!

Bo serca nasze mężne
 i czujność w oku.
 Śpiewam twe imię potężne:
 POKOJ.

DYTYRAMB NA CZĘŚĆ POKOJU
 KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

ZWIĄZEK W DZIAŁANIU

Pierwsze dni po wyborach

W ZWIĄZKU ZAWODOWYM PRACOWNIKÓW WSK „PZL-ŚWIDNIK” DOBRANO WYBORU ZARZĄD, NADSZEDŁ CZAS DZIAŁALNOŚCI AKTYWNOŚCI ZWIĄZKOWEGO NA RZECZ ZASPAKAJANIA POTRZEB SOCJALNO-BYTOWYCH ZAŁOGI, CZAS NOWYCH PRZEDSIĘWZIĘC.

WIELU Z CZŁONKÓW WYBRANYCH WŁADZ DZIAŁAŁO JESZCZE NIE TAK DAWNO W GRUPIE INICJATYWNEJ. JUŻ WTEDY TWIERDZILI ŻE ZWIĄZEK JEST NIEZBĘDNY W ZAKŁADZIE, JUŻ WTEDY PRZYGOTOWYwali PROJEKT STATUTU Z MYŚLĄ O NOWYM KSZTAŁCIE ORGANIZACJI.

Na obecnym etapie — zwrócił się nam w kilka dni po zakończeniu konferencji przewodniczący Zarządu — STEFAN STEPIEN — analizujemy głosy i opinie jakie padły w dyskusji na konferencji wyborczej. Istotne są nasze zamierzenia w kwestii współdziałania z organizacją parafijną. Zaplanowaliśmy także po-

wydziałowych, gdyż spraw do omówienia jest wiele.

W naszym codziennym działaniu zechcemy przywrócić się bliżej sprawom placowym, mieszkaniowym i ochronie zdrowia. Za interesujemy się przegłębieniem stanowisk robotniczych, gospodarowaniem odzieżą, adaptacją młodych pracowników, warunkami pracy

(Dokończenie na str. 2)

Pracą tworzymy lepsze jutro



(Dokończenie ze str. 1)
kobiet. Troska o polepszenie warunków pracy załogi jest naszym nadrzędnym celem.

W kilka dni po wyborach uzupełniliśmy skład prezydium. Weszli do niego: JERZY JAROSZEK, KAZIMIERZ WOJCIK, JAN ALEKSANDROWICZ i ELŻBIETA JEDRUSZCZAK.

Powołaliśmy również kilka komisji a mianowicie: komisję do spraw bhp z przewodniczącym WITOLDEM SZYMAŃSKIM, komisję do spraw mieszkaniowych, której przewodniczy WACŁAW SOBCZUK, komisję do spraw

wczasów, kolonii i zapomóg, której przewodniczącą jest JADWIGA SCIBIOR. Powołane zostały również — komisja sanatoryjna, której przewodniczy LIDIA CZYŻ, komisja do spraw żywienia, z przewodniczącym WIKTOREM JARGIEŁĄ i komisja do spraw kultury z przewodniczącą

JADWIGĄ WARPAS.

Zarząd podjął uchwałę, na mocy której każdy pracownik WSK odchodzący z zakładu na emeryturę otrzyma ze Związku 2000 złotych. Już wkrótce rozpoczniemy wspólne działania z kierow-

nictwem i pracownikami do socjalnego na rzecz przystąpienia do akcji wczasowo-kolonijnej. Zarząd wpłynęły pierwsze wnioski pracowników z W-1 W-060 w sprawie „potraczonego trzynastek”. Sądymy, że po tych w najbliższym czasie będą znacznie więcej. Już pierwsze wnioski załogi świadczą, że pilnie spraw i potrzeb nie brak. Łożymy wszelkich starań aby zawsze zaufania. Wiadomo, że wiele zależy od tego. Związek nasz spisie się na cie.

Uwagi pod adresem...

Działalność świdnickich placówek kulturalnych, mimo niewątpliwych osiągnięć, nie zawsze spełnia społeczne oczekiwania. Ta bez wątpienia ważna dziedzina naszego życia ostatnio uległa regresowi. Ożywieniem życia kulturalnego w naszym mieście miała się zająć powołana w październiku ub. roku przy UM w Świdniku Miejska Społeczna Rada do spraw Kultury. W regulaminie tego organu znalazły się piękne i wybiegające w przyszłość przedsięwzięcia. Członkowie Rady nie ograniczyli się tylko do napisania regulaminu. Po- sunięciem zastępującym na szczególnie podkreślenie była próba utworzenia w Świdniku Międzyzakładowego Domu Kultury na bazie ZDK. Plany były ciekawe, coż kiedy pojawiły się trudności. Utworzenie MDK warunkowało uzyskanie środków finansowych ze świdnickich zakładów pracy. Inicjatywa Rady nie spotkała się jednak z powszechnym poparciem. Pozytywnie ustosunkowały się tylko WSK i GS „Samopomoc Chłopska”. Wobec tego podjęto próbę utworze-

nia środowiskowego Domu Kultury z siedzibą w ODK. Jak dalej potoczą się losy cennej niewątpliwie inicjatywy — zobaczymy.

Utworzenie SDK wiąże się z możliwością uzyskania dotacji finansowych z Wydziału Kultury i Sztuki UW w Lublinie, co bez wątpienia przyczyniłoby się do stworzenia szerszego dostępu do dóbr kultury i lepszej koordynacji pracy poszczególnych placówek. Powstanie SDK uzależnione jest od przystąpienia do jego finansowania świdnickich przedsiębiorstw.

Poczynania Rady nie ograniczają się wyłącznie do starań o utworzenie SDK. Głównym celem jej działania jest koordynacja pracy placówek kulturalnych w mieście. W tej dziedzinie także jest nie najlepiej. Niektórzy działacze wolą pracować na własną rękę, dowodem czego jest chociażby brak zainteresowania wspólnym opracowywaniem miesięcznych programów działania. Jedynym przedsięwzięciem doprowadzonym do końca, było wyegzekwowanie od gospodarzy osiedli tablic ogłoszeń.

Sceptycy twierdzą, że choćby o kowie Rady stawiali na głowie, tak ich działalność nie będzie szczególnie odczuwalna. Świdnik ci bowiem na brak bazy lokalowej, które placówki rezygnują z ci imprez na rzecz innych, cieszą się większym zainteresowaniem. To zjawisko niekorzystne dla rozwoju duchowego osób pragnących nie uczestniczyć w tworzeniu nowych dóbr kultury. Ponadto Świdnik nie posiada odpowiedniej sali do organizowania masowych imprez. Tej pory większe spotkania odbyły się w sali kina Lota. Odkąd jest funkcjonuje reforma gospodarki kierownictwo kina więcej uwagi zwraca na efekty ekonomiczne. Pożyczanie sali ostatnio sporo kosztuje. Zubaża to i tak nieźbyt w fundusz przeznaczony na działalność kulturalną. Czy oznacza to, że z niej zrezygnować? Pytanie to rujemy nie tylko pod adresem matorów kultury naszego miasta.

O CHÓRZE SENIORA

Starość z kluczem wiolinowym

Po raz pierwszy zaprezentowali się publicznie w październiku 1981 roku. Śpiewali wówczas i recytowali. Dzisiaj, po dwóch latach, robią to samo, tyle, że lepiej. Byli, są i będą, co kochała muzykę — oto podjął motywacja wyrażająca trwałość i powodzenie zjawiska, które u amatorskim życiu kulturalnym funkcjonuje pod nazwą „Chór Seniorsa”.

Członków chóru odwiedziliśmy któregoś poniedziałku podczas próby w Społecznym Ognisku Muzycznym. Próbę prowadził, jak zwykle, IRENA WAWRZYSZAK. Do niej zwróciliśmy się z pierwszymi pytaniami.

Red. — Z wykształcenia jest pani nauczycielem...

I. Wawrzyszak — ... muzyki. Uczę fortepianu w Społecznym Ognisku Muzycznym, teorii, prowadzę chórki dziecięcy, zespoły muzyczne, duety fortepianowe...

Red. — Od ilu lat?

I.W. — Od 24 lat.

Red. — Jako osoba od dawna związana z życiem kulturalnym naszego miasta, co może pani powiedzieć o początkach chóru? Czy źródło inicjatywy należy się doszukiwać u tradycji?

I.W. — To nie jest tradycja. Nawet w Lublinie nigdy nie było takiego chóru.

Red. — Czy wobec tego obecne tu pokolenie jest pierwszym pokoleniem seniorów w naszym mieście?

I.W. — To są chyba tacy seniorzy, którzy wiedzą i potrafią zorganizować sobie ten okrąg w swoim życiu, taki kiedy już są wolni od zajęć zawodowych, obowiązków rodzinnych, a chciałoby jednocześnie kontynuować tradycje życia towarzyskiego, które w czasach ich młodości kwitły pomimo, że nie było telewizorów i tylu rozrywek kulturalnych.

Red. — Czy skład, który dzisiaj śpiewa, śpiewa od początku?

I.W. — Tak. Ten zespół stale śpiewa. Mieliśmy więcej członków. Nie wszyscy utrzymali się z różnych powodów.

Red. — Obecnie rdzeń chóru stanowi...

I.W. — 35 osób. Ci państwo zawsze są na wszystkich próbach. Na wszystkich występach również. Nie jest źle skoro są chęci i uśmiech.

Red. — Jak często pracujecie?

I.W. — Różnie. Przed występami dajemy z siebie więcej, po to żeby

się po prostu rozśpiewać. Dużo występujemy w środowisku, poza środowiskiem...

Z. Góra — W ciągu trzech lat o pracowaliśmy 26 piosenek. Wchodziły one w skład różnych programów. Występów mieliśmy już kilkanaście. Pierwszy — z okazji dziesięciolecia Klubu Złotego Wieku, gdzie zakiełkowała niegdyś myśl powołania chóru. Potem, kolejno, występowaliśmy podczas obchodów Dnia Inwalidów, w czasie popisów Ogniska Muzycznego, mieliśmy trzy koncerty w Lublinie, w Domu Opieki Społecznej, daliśmy specjalny koncert dla wojska...

Red. — Co najbardziej lubicie z repertuaru?

J. Olszewska — Najbardziej lubimy śpiewać retro, dawne piosenki, bo do nich mamy sentyment, one przypominają nam naszą młodość.

Red. Dlaczego ta właśnie forma a-

ktyności, nie na przykład dla unukli...?

Z. Góra — Cała sztuka polega tym, że umiemy pogodzić i do i wnuki i śpiewanie i spacer. Je my starymi gospodyniami, a gospodynie są właśnie tak zozowane, że ekonomicznie rozdają, dlatego na wszystko mają pod dostatkiem.

Red. — Jakie macie plany w przyszłości i koncertowe?

I. Wawrzyszak — Staramy się szerzać repertuar, dwu, trzy trochę piosenki a capella, trochę z akompaniamentem, patriotyczne, dowe, klasyczne, nawet wojskowe. W najbliższym czasie mamy szansę, nownie wziąć udział w wojewódzkiej eliminacji tego typu chórowe.

Red. — Można mieć dużo pomysłów, że chór się nie rozpadnie?

Z. Góra — Bardzo nam zależy, aby się rozwijał. Jest puzer wielu emerytów i rencistów, które być może zainteresuje ta forma spędzenia wolnego czasu. Wszelkie mile widzimy i zapraszamy. W Al odbywają się w każdy poniedziałek o godzinie 16-ej w klubie Spółdzielni Mieszkaniowej. Byliśmy, jesteśmy, będziemy, bo kołhamy śpiew.

Rozmawiała: Irena Wawrzyszak

NBP informuje...

NBP o/o i PKO w Świdniku informują, że 3-letnie depozytowe bony rewaloryzacyjne będą wydawane do dnia 31 grudnia 1983 roku.

Dzięki podjęciu bonów rewaloryzacyjnych każdy posiadacz oszczędności urealnia stan swoich oszczędności w stosunku do siły nabywczej pieniądza.

Depozytowe bony rewaloryzacyjne stanowią dowód zrewaloryzowania wkładów oszczędnościowych w wysokości 20 proc. stanu na dzień 31 stycznia 1982 r.

Począwszy od 1 lutego 1985 roku bon rewaloryzacyjny może być realizowany przez wypłatę w gotówkę jego wartości.

Wszystkich Obywateli, którzy w chwili obecnej nie podjęli bonów rewaloryzacyjnych a spełniają warunki będące podstawą ich wydania, prosimy o Oddział w Świdniku.

Przypominamy, że rewaloryzacja podlegają zgromadzone w banku Naby (przekraczające kwotę 250 zł) dowód których zostały wydane w znaczki oszczędnościowe, bony oszczędnościowe wszystkich rodzajów, wady na rachunkach oszczędnościowych rozliczeniowych, rachunkach ples plat na nabycie samochodów, wycenach a także kwoty zgromadzone na rachunkach osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą.

GŁOS ZSMP MŁODZIEŻY

1 MAJA - ŚWIĘTO LUDZI PRACY

Dzień 1 Maja jest świętem mas pracujących, datę tę wybrano dla uczczenia rocznicy wybuchu strajku robotników amerykańskich w Chicago, ogłoszonego przez Amerykańską Federację Pracy w celu wywalczenia 8-godzinnego dnia pracy w 1886 r.

W Polsce 1 Maja obchodzono po raz pierwszy w 1890 r. w Warszawie i Łodzi z inicjatywy II Proletariatu. Manifestacje to rozbułyły w narodzie tęsknoty wolnościowe, pierwsze hasła to hasła o wolność społeczną, o 8 godzinny dzień pracy, o prawo do pracy.

Na ziemiach polskich pod zaborem hasła walki o wyzwolenie społeczne silnie wiązały się z hasłami narodowowyzwoleńczymi. Na lubelszczyźnie obchody święta 1 Maja datują się w 1902 r. W Lublinie wydano pierwsze odezwy oraz wywieszano czerwone sztandary na budynkach większych zakładów pracy.

W późniejszych latach mimo aresztowań, rozpraszania demonstracji, obchody święta 1 Maja organizowane były w Białej Podlaskiej, Krasnymstawie, Hrubieszowie i wielu innych miejscowościach.

W 1945 r. 1 Maja KCPR wydał odezwę do społeczeństwa polskiego w której czytamy między innymi:

„Pierwszy raz od sześciu lat okupacji, święcimy 1 maja jako naród wolny. Porwane są kajdany okrutnej hitlerowskiej niewoli, Armia Czerwona i walczące u jej boku Wojsko Polskie stoją u wrót Berlina. Wojska sprzymierzone na zachodzie uderzyły w głąb Niemiec. Miecz bliskiej zagłady tosi nad Niemcami hitlerowskimi. Gnie świat przemocy hitlerowskiej i uderz w nią muszą gnać mocne reakcje i faszysty. Tworzymy nowy, wolny świat, nową, odrodzoną demokratyczną Polskę. Zatrzymujemy idea wolności i demokracji. Braterska przyjaźń i sojusze łączą nas ze Związkiem Radzieckim i narodami milującymi wolność. Wracamy na historyczny szlak Bolesławów. Białe-czerwone sztandary topoczą nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Władzę wzięli w swe ręce robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca. Jednością silni dźwigniemy ojczyznę naszą ze zgliszcz i ruin zapewniemy jej siłę, wielkość i dobrobyt...”

Zbliża się 1 maja, międzynarodowe święto ludzi pracy, połączone wspólnym dążeniem do sprawiedliwości i pokoju. Te uczucia i dążenia zespalają w świętym majowym dniu Polaków, łączą z ludźmi pracy całego świata. Ale w naszych pierwszomajowych myślach dominują sprawy ojczyzny. Ostatnie miesiące są czasem ładu społecznego i państwowego, czas ten wykorzystany jest na umocnienie państwa na naprawę naszej gospodarki, na niezbędne reformy służące jej naprawie.

TO CO NA TEJ DRODZE ZOSTANIE OSIĄGNIĘTE, ZALEŻY OD NAS WSZYSTKICH, OD KAŻDEGO OBYWATELA. NASZ WYTRWAŁY, KONKRETNY WYSIŁEK, RZETELNE WYPEŁNIANIE OBYWATELSKICH POWINNOŚCI JEST WYRAZEM POPARCIA DLA DZIAŁAŃ, KTÓRE KIEROWNICTWO PARTII I RZĄD PODEJMA W INTERESIE OJCZYZNY. CORAZ SZERSZA SPOŁECZNA AKTYWNOŚĆ OBYWATELI JEST WYRAZEM PATRIOTYCZNEJ WOLI ZDECYDOWANEGO I SKUTECZNEGO PRZEZWYCIĘŻENIA TRUDNOŚCI W WALCE O POPRAWĘ NASZEGO ŻYCIA.

S.

W wielośrodowiskowej formule Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej nie zabrakło miejsca dla młodych inżynierów, nauczycieli i lekarzy, naukowców i dziennikarzy, którzy na płaszczyźnie pracy organizacyjnej niejednokrotnie dają wyraz swojej społecznej aktywności. Środowisko to nie jest jednak ani tak liczne, ani tak zintegrowane, jak w sposób znaczący, jego problematyka stała na forum Związku. Powstała więc naturalna konieczność stworzenia pewnych organizacyjnych ram dla działań integracyjnych w tej grupie środowiskowej. Z inicjatywą wystąpił Zarząd Akademicki ZSMP przy PAN w Warszawie. W styczniu 1981, plenum ZG ZSMP powołało Krajową Komisję Młodej Kadry Naukowej.

W kwietniu 1981, w Ryni odbyło się pierwsze plenarne KK MKN, na które Zarząd Wojewódzkie wytypowały swoich przedstawicieli z ośrodków PAN-owskich z innych regionów kraju. Instytutów branżowych, ośrodków badawczo-rozwojowych i większych zakładów przemysłowych. W toku dyskusji postanowiono rozszerzyć formułę Komisji. Omawiając kierunki działalności i propozycje programowe przyjęto nazwę Krajowej Komisji Młodej Kadry Naukowej i Technicznej. Komisja działa społecznie przy Zarządzie Głównym ZSMP. Rozpoczął się już trzeci rok działalności. Główne zadanie, to integracja środowiska młodej inteligencji Związku. Przyjęty program jest wciąż uzupełniany nowymi pojęciami. Chodzi tu o wykorzystanie potencjału środowiska dla dobra organizacji, o pomoc w zakresie kształtowania postaw ideologicznych, po-

pularyzacji osiągnięć nauki i techniki, pogłębienie wiedzy, współpracę z nauczycielami i młodzieżą uczącą się, udział w problematyce adaptacji społeczno-zawodowej, wręcz o prowadzenie doradztwa i ekspertyz dla potrzeb środowiska i Związku. Pracami Komisji kieruje dwiętnastoosobowe prezydium, z przewodniczącym dr Wojciechem Grzeleckim z Instytutu Historii Nauki, Oświaty

MŁODA INTELIGENCJA W ZWIĄZKU

i Techniki PAN w Warszawie. KK MKN współpracuje ze środowiskowymi radami młodzieży, oraz innymi organizacjami działającymi przy ZG ZSMP. Członkowie Komisji mają swój znaczący udział w pracach Zespołu Ekspertów do spraw Reformy Gospodarczej przy ZG ZSMP, w opracowaniu materiałów. Przewodniczącym Zespołu Ekspertów — dr Andrzej Bień z Instytutu Państwa i Prawa PAN jest jednocześnie członkiem prezydium Komisji.

W listopadzie 1981 roku odbyło się spotkanie prezydium KK MKN z prezydium ZG ZSMP. Przedstawiono wiceprezidentowi Związku propozycję zwolnienia posiedzenia plenarnego ZG na temat roli i miejsca młodej inteligencji w ZSMP. VII Plenum ZG ZSMP, które odbyło się w czerwcu 1982 roku było w istotnym stopniu przygotowane przez Krajową Komisję Młodej Kadry Naukowej i Technicznej.

NASZ NAJLEPSZY

Corocznie organizacja młodzieżowa ZSMP ogłasza plebiscyt na „Najlepszego mistrza nauczyciela i wychowawcę młodzieży”. Plebiscyt jest formą społecznego wyróżnienia i wyrażenia wysokiego uznania mistrzom, którzy mają najlepsze osiągnięcia w nauczaniu i wychowaniu oraz adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników.

Ważnym celem plebiscytu jest także podkreślenie doniosłej roli mistrza jako organizatora pracy i wychowawcy kolektywu pracowniczego.

Oprócz mistrzów są nim objęci brygadziści, kierownicy oraz długoletni robotnicy, którzy służą młodzieży pomocą i radą, przekazują młodzieży najlepsze doświadczenia zawodowe, uczą szacunku do pracy, sumiennosci i odpowiedzialności. Chcielibyśmy przedstawić sylwetkę wybranego przez młodzież mistrza, został nim w W-030 kol. ANDRZEJ SŁOTWIŃSKI



Pracę w WSK rozpocząłem z chwilą podjęcia nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ZST w 1970 roku. Po ukończeniu szkoły zawo-

wej podjąłem pracę w W-030 jako slusarz, oraz naukę w Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

Jesienią 1976 roku powołany zostałem do służby wojskowej w Dęblińskim tam w jednostce wstąpiłem do organizacji młodzieżowej ZSMP.

Po powrocie z wojska podjąłem pracę w W-030 jako planista. W lipcu 1982 r. zaproponowano mi pracę mistrza na gnieździe ostrzałki. Po krótkim namyśle wyraziłem zgodę, bałem się trochę dużej odpowiedzialności związanej z tą funkcją, miałem wówczas 28 lat. Pod moim nadzorem pracują 24 osoby z tego około 50 proc. to ludzie młodzi.

To że wybrano mnie na wydziałowym plebiscycie cieszyło mnie bardzo. Świadczy to chyba że potrafię współpracować z ludźmi. Najczęściej sam starałem się wniknąć w sprawy i problemy młodych pracowników.

Z chwilą przyjęcia młodego do pracy, staram się z nim rozmawiać o jego kłopotach, sprawach osobistych i zawodowych, mówię o pracy oraz czego będę wymagał i oczekiwał.

Są sytuacje że przychodzą do mnie nie jako do mistrza, raczej jak do kolegi i przyjaciela.

Praca mistrza jest bardzo odpowiedzialna to mnie mobilizuje. Przynależność do ZSMP i praca zawodowa daje mi wiele satysfakcji.

Moim zdaniem corocznie organizowany Plebiscyt dla Mistrzów i Wychowawców Młodzieży gdzie młodzież jest ostrym egzaminatorem, jest formą aktywizacji zawodowej wśród mistrzów. Daje to również możliwość wyróżnienia, tych, którzy pomagają jej w trudnych warunkach i różnych chwilach podczas pierwszych dni pracy.

Dziękujemy za rozmowę.
N.

FINAŁ OLIMPIADY

19 kwietnia br. w Klubie ZSMP „Iskra” odbył się finał miejski III etapu Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej. Jury pod przewodnictwem EUGENIUSZA HYŻA oceniło przygotowanie uczestników olimpiady.

O wysokim poziomie finału niech świadczy fakt zdobycia przez dwójkę uczestników maksymalnej ilości punktów w eliminacjach pisemnych.

W ścisłym finale startowali 4 drużyny: trzy z WSK i jedna z PGKIM.

A oto wyniki. Indywidualnie zwyciężyli: Wiesława Korszeń, Mirosław Jasota, Janusz Wilczyński, Lucjan Stefański.

Drużynowo triumfowała I drużyna WSK w składzie: Wiesława Korszeń, Janusz Wilczyński, Łępszczy Grudziński.

5 maja odbędzie się finał wojewódzkiej Olimpiady. Gospodarzem będzie klub ZSMP „Iskra”. Naszym drużynom życzymy zwycięstwa.

Pracami Komisji żywo interesują się władze Związku. Często gościem na posiedzeniach jest sekretarz ZG kol. Krystyna Świdler. W pracach Komisji uczestniczył zastępca przewodniczącego ZG kol. Jarosław Klima a przewodniczącą ZG kol. Jerzy Jaskiernia wizytował obóz szkoleniowy Komisji w Szedligu na Węgrzech.

Najnowsze przedsięwzięcia podjęte przez Krajową Komisję Młodej Kadry Naukowej i Technicznej dotyczą szeroko rozumianych akcji oświatowych. Jedną z nich prowadzona pod hasłem „Akademia Nauk dla każdego” ma na celu popularyzację różnych dziedzin wiedzy dla młodzieży szkolnej z małych miast. W ramach tej akcji prowadzone są też seminaria specjalistyczne z zakresu historii najnowszej.

Udane spotkania pod hasłem „Akademia Nauk dla każdego” odbyły się w lutym br. w woj. piotrkowskim. W planie są następne spotkania. Innym kierunkiem działań jest zorganizowanie Studium Wiedzy Wewnątrzorganizacyjnej, którego celem jest popularyzacja działań Związku w różnych środowiskach młodzieży. Z inicjatywy członków Komisji z organizacji wielkopremysłowych w programie działań Komisji na najbliższy okres znalazła się problematyka społeczno-zawodowa kadry inżyniersko-technicznej dużych zakładów pracy, w aspekcie reformy gospodarczej.

Krajowa Komisja Młodej Kadry Naukowej i Technicznej posiada własny zespół informacyjny i wydaje swój Biuletyn Informacyjny.

MAREK PYŁA

Członek Prezydium Krajowej Komisji Młodej Kadry Naukowej i Technicznej przy ZG ZSMP.

ODDANO HOŁD

Niedziela, 17 kwietnia 1983 r. była dla członków organizacji ZSMP ogólnopolskim dniem młodzieżowego czynu społecznego. Z naszego zakładu grupa młodzieży udała się w niedzielę rano pod pomnik ofiar II wojny światowej w Krępcu. Po uprzą-

nięciu otoczenia, złożyła wianek kwiatów i uczła minutą ciszy pamięć pomordowanych. Następnie młodzież udała się na Majdanek.

W najbliższej tragicznej miejscowości — krematorium — złożono wieniec.



Młodzież w czynie społecznym.

Z ŻYCIA KLUBU

Działalność Komisji Kultury prowadzona jest na bazie Klubu ZSMP „Iskra”. W placówce tej odbywa się gross imprez organizowanych przez ZSMP.

Od początku roku miało miejsce wiele ciekawych imprez kulturalnych. I tak coraz szersze grono sympatyków zyskują cykliczne programy jak: Studium Wiedzy Filmowej (w ramach którego prezentowane są ciekawe propozycje polskiej i zagranicznej kinematografii), spotkania z ciekawymi ludźmi (dziennikarzami, sportowcami), turnieje brydża i tenisa stołowego.

W tym roku zainaugurowano także „wieczory z muzyką” (powstała na których można posłuchać dobrej klasycznej muzyki).

Kierownictwo Klubu utrzymuje stały kontakt z placówkami kulturalnymi w Lublinie (Estrada, teatrami, Domami Kultury) przez co znacznie zwiększa wachlarz proponowanych form działalności kulturalnej. Umożliwia to między innymi zapraszanie do klubu

znanych i lubianych wykonawców.

Marek Grzechuta, Klaus Mittwoch, zespoły CDN, Test Fobi, Gold Washbard, występowali także w programie satyrycznym aktorzy Teatru im. J. Osterwy.

Przy ZSMP działa także grupa plastyczna „KOLOR”, wystawia ona swoje prace w klubie „Iskra”. Ostatnia wystawa w marcu poświęcona była kobiecie. Następnie zorganizujemy w czerwcu i polozona będzie z aukcją prac.

Dużym powodzeniem cieszą się cotygodniowe dyskoteki, połączone często z występami zespołów rockowych, oraz czwartkowe five’y dla młodzieży szkolnej.

W najbliższym czasie planuje się w klubie występy zespołu „Laboratorium” i lubelskiego Kabaretu „Czart”.

Nawładzany został kontakt z działającym w Lublinie na Starym Mieście Młodzieżowym Teatrem Inicjatyw.

BG

Program świąt majowych

(Dokończenie ze str. 1)

- Koncert Zespołu „DAB” — 1.05.1983 r. — godzina 14.00 Plac 25-lecia
- Blok imprez w wykonaniu artystycznych zespołów ZDK 1.05.1983 r. — godzina 15.00 — Plac 25-lecia
- Występ Zespołu Instrumentalno-Wokalnego PSS „Spolem” — 1.05.1983 r. — godzina 16.30 — Plac 25-lecia
- Koncert Zespołu Estradowego Wojsk Obrony Powietrznej Kraju „RADAR” — 1.05.1983 r. — godzina 17.00 — Plac 25-lecia
- Dyskoteka i imprezy estradowe dla aktywu ZSMP — 1.05.1983 r. — godzina 18.00 — Klub „Iskra”
- Dyskoteka dla młodzieży — 1.05.1983 r. — godz. 17.00 — Klub „Emka”
- Koncert Chóru Seniora — 2.05.1983 r. — godzina 16.00 — Klub „Emka”
- Pokaz rytmiki dziecięcej — 3.05.1983 r. — godzina 16.00 — Klub „Emka”

UROCZyste ZŁOŻENIE WIENCÓW NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA — 3.05.1983 r. — godzina 17.00 — Plac 25-lecia

UROCZYSTY CAPSTRZYK PRZY GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA — 9.05.1983 r. — Plac 25-lecia

IMPREZY SPORTOWO-REKREACYJNE

- Rajd Świdnik - Krepiec Pomnik — 28.04.1983 r. —
 - Festyn ogólnomiejski — 30.04.1983 r. — godzina 16.00 — Boisko SP nr 3
 - Turniej piłki nożnej — 30.04.1983 r. — godzina 15.00 — Boisko „Świdniczanki”
 - Gry i zabawy sportowo-rekreacyjne — 1.05.1983 r. — godzina 12.00 — OsiR Krepiec
 - Rajd rowerowy Świdnik-Krepiec — 1.05.1983 r.
 - Marszobieg rekreacyjny Świdnik-Krepiec — 1.05.1983 r. — godzina 12.00 — Start — Plac 25-lecia
 - Mecz piłki nożnej juniorów — 1.05.1983 r. — godzina 14.30 — Boisko FKS „Avia”
 - Mecz piłki nożnej — grupa spartakiadowa — 1.05.1983 r. — godzina 13.00 — Boisko FKS „Avia”
 - Festyn „MAJ W OSIEDLU” — 8.05.1983 r. — Os. Nr 2
- BLOK IMPREZ KULTURALNO-ROZRYWKOWYCH PRZEWIDZIANY DO PREZENTACJI NA PLACU 25-LECIA PRL W PRZYPADKU ZŁYCH WARUNKÓW ATMOSFERYCZNYCH ODBĘDZIE SIĘ W SALI ZDK UL. PRZODOWNIKÓW PRACY Nr 1.**

Pieczywa nie zabraknie!

Jan informuje kierownik działu produkcji i gastronomii „Spolem” PSS w Świdniku — **ROMAN ULANOWICZ**, 19 kwietnia o godzinie 14-tej, z powodu modernizacji, wstrzymano produkcję w świdnickiej piekarni.

Placówka ta służy mieszkańcom naszego miasta od 1956 roku. Przez 20 lat prowadzona była przez Lubelskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego. W 1976 roku przejęła ją „Spolem” w Świdniku. Wypieczono tu w sumie około 78 tysięcy ton pieczywa. Obecna zdolność produkcyjna piekarni wynosi 3 ton na 16 godzin i nie zaspokaja potrzeb. Przyczyną tego stanu należy się doszukiwać w przestarzałym parku maszynowym.

W 1981 roku Zakłady Remontowo-Budowlane „Spolem” w Lublinie rozpoczęły modernizację świdnickiej piekarni. Pierwszy etap robót prowadzony był bez uszczerbku na produkcji właściwej. Dobudowano część budynku gdzie mieścić się będą piece i magazyn wyrobów gotowych. Drugiego etapu modernizacji nie można przeprowadzić bez przerwy na produkcji piekarniczej. Obejmuje on za instalowanie trzech pieców taśmo-

wych, komory fermentacyjne i nowych linii produkcyjnych. Po zakończeniu prac piekarnia będzie nowoczesną placówką o zdolności produkcyjnej 18 ton na 16 godzin.

Modernizacja świdnickiej piekarni trwać będzie jeszcze blisko rok. W tym czasie miasto w chleb i pieczywo pszenne zaopatrywać będą okoliczni piekarze. Z Państwowego Przedsiębiorstwa Piekarniczego w Lublinie, dzięki uprzejmości dyrektora ZBIGNIEWA ZAJĄCZKOWSKIEGO i jego zastępcy STANISŁAWA STAWNICZEGO, średnio codziennie otrzymywać będziemy około 1400 kg pieczywa psennego, oraz 5,6 tys. kg chleba. Umowa z GS-Melgiew opiewa na dostawę 200 kg pieczywa psennego i 1300 kg chleba. Wyroby tej placówki dostarczane będą tylko do jednego sklepu nr 25 przy ul. Świercowskiego. Wypiekiem chleba i bułek zajmować się będzie również świdnicka ciastkarnia. Uruchomione zostaną dodatkowo dwie zmiany, a pieczywo w pierwszej kolejności dostarczane będzie do sklepów czynnych od 5.30. Pieczywa nie zabraknie — zapewnia „Spolem” PSS w Świdniku.

KINO

Repertuar od 28 kwietnia do 5 maja 1983 roku.
Czwartek (28.04.) — godz. 19.30 — UCIECZKA NA ATENE, ang. od lat 15;
Piątek (29.04.) — godz. 17.00 — UCIECZKA NA ATENE, ang. od lat 15; — godz. 19.15 — CAŁY TEN ZGIEŁK, USA od lat 15;
Sobota (30.04.) — godz. 15.00 ZWIERCIADŁO WIELKIEGO MAGUSA, NRD, bo.; — godz. 17.00 — UCIECZKA NA ATENE, ang. od lat 15; — godz. 19.15 — AMNESTIA, pol., od lat 15;
Niedziela (1.05.) — godz. 12.00 PORANEK, pol. bo.; — godz. 15.00 — ZWIERCIADŁO WIELKIEGO MAGUSA, NRD, (bo.); — godz. 17.00

19.15 — UCIECZKA NA ATENE, ang., od lat 15;
Poniedziałek (2.05.) — godz. 17.00 — UCIECZKA NA ATENE, ang., od lat 15 — godz. 19.15 — Projektcja RDKF (GOŚCIE Z GALAKTYKI);
Wtorek (3.05.) — godz. 17.00 i 19.15 — NIEZWYKŁA SARAH, ang., od lat 12;
Środa (4.05.) — godz. 17.00 — NIEZWYKŁA SARAH, ang., od lat 12 — godz. 19.15 — OSTATNIA UCIECZKA, rad., od lat 12;
Czwartek (5.05.) — godz. 16.30 — PAN WOŁODYJOWSKI, pol. bo.; — godz. 19.15 — OSTATNIA UCIECZKA, rad., (bo.).
Kino zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

W CZYM NA SPARTAKIADĘ?

Program imprez sportowych, wypoczynkowych i turystycznych na rok bieżący został już opracowany. Organizacje społeczne i stowarzyszenia — ZSMP, TKKF, PTTK opracowują już najbliższe zamierzenia i plany. W rozwoju i popularyzacji sportu masowego i rekreacji, liczyć się będzie znacznie pomoc zwyczajów zawodowych. Innymi słowy — w zakresie umiلائa zarodek wolnego czasu po pracy, rozwijana będzie nadal współpraca wszystkich organizacji. Odstępując od opisu atrakcyjności programów turystycznych i sportowo-rekreacyjnych chcemy zwrócić uwagę na problem, którego bagatelizować nie można. Od jego pełnej realizacji, zależać będzie w dużej mierze powodzenie zaplanowanych imprez.

A chodzi mianowicie o listę potrzeb w zakresie sprzętu sportowego. Nie wystarczające jego ilości w magazynie Ogniska TKKF — „Świt”, w ogniskach miejskich, w szkołach i PTTK — są niepokojącym zjawiskiem. Aby nie być gołosłownym — przykład z podwórka środowiskowego potentata w sporcie masowym tj. z Ogniska TKKF — „Świt”.

W spartakiadzie zakładowej biorą udział co roku setki pracowników. Największą ilość sprzętu (trampki, ubiory sportowe, piłki) niszczą się podczas gry w piłkę nożną i siatkówkę, z uwagi na dużą ilość przeprowadzonych spotkań rozgrywaną często bez względu na pogodę.

U progu nowego sezonu sportowo-rekreacyjnego zapasy sprzę-

tu w magazynie Ogniska są niewielkie. Stąd też i bóle głowy mecenasów sportu masowego, którzy lustrują bez przerwy centralne, spółdzielnie i sklepy WPHW z nadzieją zdobycia sportowych akcesoriów. Na miesiąc przed sezonem na stanie Ogniska TKKF „Świt” znajduje się 80 par korkotrampk, 10 małych najczęściej rozmiarach (piątki i szóstki), 10 piłek do nożnej i 10 do siatkówki, kilka kompletów używanych ubiorów sportowych, kilkadziesiąt używanych par tramppek zwykłych.

W początkach maja nadejdą jednakże zamówione w lutym, w Centralnym Zarządzie Spółdzielczości Pracy, nowe komplety ubiorów (koszulki). Będą także i dresy. Nie oznacza to wcale, że co lepsza jeszcze, używana odzież i co lepszy sprzęt sportowy zalegać będą półki magazynów. Te rzeczy przydadzą się niewątpliwie do treningów, wy-

korzystane będą w przypadku nie najlepszej aury itp.

Warto pamiętać, że części zużyty i zniszczony sprzęt, doprowadzeniu go do użyteczności przekazywano do wiejskich rodaków sportowych bądź też do Domów Opieki Społecznej, miało również swoją wymiar. Jeżeli tak będzie nadal praktykować tym ślaczetnym zarzeczniom nie wypadła.

W całokształcie omawianych zagadnień wystosujemy prośbę do wszystkich apeli do sportowców — amatorów, uczestników tegorocznej spartakiady. **ŚLĄCZKI! NUCIE SPRZĘT SPORTOWY!** Prosimy o to, aby nie zapomnieć o pieniądzu. Zniszczyć go nie można, wygospodarować pieniądze i zakupić — znacznie trudniej. Przypominając o tym w chęć mamy do udziału w Letnich Igrzyskach Zakładowych.

Okruchy sportowe

◆ MŁODZI DAJĄ ZNAĆ O SOBIE.

W Łodzi odbył się I Międzynarodowy Turniej Bokserski juniorów o Srebrną Łódkę. Bardzo dobrze wypadli w nim młodzi pięściarze Avii — JAN MIELNICZEK i JANUSZ BOROWSKI ze szkółki w Piaskach, którzy zdobyli srebrne medale. Ich trenerem jest WŁADYSŁAW MACIEJEWSKI. Brązowy medal zdobył MARIUSZ BARANKIEWICZ z Avii (Świdnik).

◆ SUKCES KRZYSZTOFA SERWINA W NOWYM TARGU.

Międzynarodowy Rajd Motocyklo-

wy zorganizowany w Nowym Targu, będący jednocześnie I i II eliminacją MP zakończył się sukcesem KRZYSZTOFA SERWINA z Avii. Zawodnik nasz zwyciężył w klasie 500 cm³ zajmując się na VI miejscu w klasyfikacji generalnej rajdu.

◆ WYSOKA PORAZKA PIŁKARZY AVII.

0:5 przegrali piłkarze Avii w czu wyjazdowym z Włocławkiem. Wobec tego aktualnie zajmują ostatnie miejsce w tabeli. Nic nie wskazuje na to, że rozpoczną marsz ku gó-

Zdarzenia i wypadki

◆ 14 kwietnia br. zakończono w Świdniku i w okolicach akcję porządkową znaną pod kryptonimem „Posesja”. Brało w niej udział ponad trzysta osób. W skład komisji wchodziło — milicjanci, ormowcy, radni, działacze organizacji społecznych, przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Spółdzielni Mieszkaniowej i inni.

W czasie trwania akcji skontrolowano 4045 posesji, 45 zakładów pracy i instytucji, 80 punktów usługowych, 77 melin. Zatrzymano 117 podejrzanych osób. W wielu przypadkach wszczęto postępowanie karne. Sporządzone między innymi 16 wniosków do Kolegium Orzekającego. 104 osoby ukarano mandatami. W 49 przypadkach wyciągnięte zostaną wnioski dyscyplinarne w stosunku do osób z winy których powstało wiele zaniedbań sanitarno-higienicznych w przedsiębiorstwach i zakładach pracy.

Podczas akcji ujawniono 5 miejsc w których dokonywano

spekulacji alkoholem, 9 nowych, nalogowych alkoholików, 14 pasażerów, 10 niezameldowanych, 4 nieletnich moralnie zagrożonych, 2 osoby poszukiwane za dokonanie przestępstw.

Od 15 do 20 kwietnia komisje odwiodły ponownie przedsiębiorstwa i zakłady pracy dokonując kontroli realizacji zaleceń wydanych w pierwszym okresie trwania akcji.

◆ 15 kwietnia w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w osiedlu Brzeziny. Grupa nieletnich chłopców podpaliła barak przeznaczony na magazyn białych cieśli i mat słomianych. Straty wyniosły z pożaru, który ugasiła straż pożarna WSK po przeszło godzinnej akcji, oblicza się na sumę 140 tys. złotych. W czasie śledztwa wyszło na jaw, że dziewczątka chłopców usiłowała wykonać z siatki sznurów, znalezionej w pobliżu baru — hamak. Nie mając noża, by odciąć odpowiedni kawałek siatki — dzieciaki zaczęły podpalać sznurki. Ogień rozprętnił się

szybko i spowodował pożar magazynu.

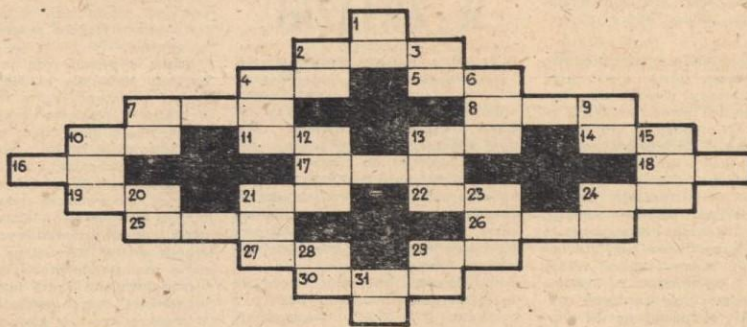
◆ W połowie kwietnia funkcjonariusze MO zlikwidowali w jednym z bloków przy ulicy Sławińskich legalną bimbrownię. Alkohol, przemywany przez Zbigniewa P., który stanie przed sądem. W jego mieszkaniu znaleziono 8 butelek bimbru, zacier i apłazture.

◆ Z niestronzonego parkingu usykowanego przy ulicy Turystycznej konano kradzieży motocykla marki „Kobuz” numer rejestracyjny 1 F 07-37 — wartości 35 tys. złotych.

◆ Przy ulicy Przędowników przy funkcjonariusze MO zatrzymali kierowcę M. ze Świdnika. Prowadził pod wpływem alkoholu „Syrenę”, zatrzymaniu prawa jazdy i sporządzeniu wniosku do Kolegium, przewieziony został do Izby Wychowania.

◆ Na terenie WSK doszło do kolizji „Poloneza” z wózkiem akumulacyjnym. Kierowców Ireneusza W. i deusza H. ukarano mandatami.

KRZYŻÓWKA SYLABOWA



POZIOMO: 2) przyrost bydła; 4) za winę; 5) zwierzę domowe; 7) udzielone upomnienie; 8) przodek płci żeńskiej; 10) niepoib; 11) na pokrycie dachu; 13) gwiazda filmu; 14) materiał opatrunkowy; 16) nietop lub pasta do obuwia; 17) podstawowa komórka społeczeństwa; 18) rodzaj placuszków; 19) miasto w Jugosławii znane z trzęsie-

nia ziemi; 21) wzbogaca urodzaj; 22) na trasie Lublin-Warszawa; 24) rodzaj rakiety oświetlającej teren; 25) narto-sanki; 26) zła lub dobra; 27) rzadkie imię żeńskie; 29) czarownik; 30) gwarowo z wiejska „mama”.

PIONOWO: 1) wyfacza napęd; 2) czas na coś; 3) przykrywa skrzynię; 4) ro-

dziej otomany; 6) trening, rozgrzewka; 7) może być inflacyjny; 9) aromatny napój; 10) ośpisko; 12) napędzająca gotową wodą; 13) Jugosłowiański żołnierz; 15) stoł lub wisi w klasie; 20) psie szczeniaki; 21) zakup, sprząkanie; 23) miłośnik K muzyki; 24) młode zwierzę; 28) odmiana kozicy; na wadze; 31) matolek.